

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 20 stycznia 2017 r.,

sprawy **T. J. K.**

skazanego z art. 177 § 2 kk

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 21 marca 2016 r., sygn. akt IX Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 16 września 2015 r., sygn. akt II K (...)

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego T. K. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony przez obrońcę skazanego tylko pozornie czyni zadość temu warunkowi. Samo zestawienie zarzutów zawartych w wywiedzionych wcześniej apelacjach T. K. i jego obrońcy, z zarzutami podniesionymi w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (kasacji), nie pozostawia wątpliwości, że ta skarga kasacyjna skierowana jest *de facto* przeciwko rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego w S. i poczynionym przez ten Sąd ustaleniom faktycznym. Jak łatwo stwierdzić, analizując

uzasadnienie orzeczenie Sądu Okręgowego w K., okoliczności podniesione w w/w zarzutach i rozwinięte w uzasadnieniu kasacji były przedmiotem rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym. Sąd ten odniósł się do zarzutów zgłoszonych w zwykłych środkach odwoławczych, w istocie tożsamy z zarzutami podniesionymi w kasacji. Nie stwierdził obrazy przywołanych przepisów. Brak rzeczywistych zarzutów godzących w istotę orzeczenia tego Sądu powoduje, iż kasację ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia sądu pierwszej instancji. Stylizacja zarzutów wskazująca na rzekome zaniechania Sądu Okręgowego w K. nie zmienia faktu, iż zarzuty te godzą wyłącznie w wyrok sądu *a quo*. Powołanie się przez skarżącego na normy procesowe dotyczące postępowania odwoławczego miało na celu wyłącznie stworzenie pozoru zachowania wymagań obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym. Jest bowiem oczywiste, że forsowanie przed Sądem wersji prezentowanych przez skazanego i podważanie wiarygodności innych źródeł osobowych, nie może być zabiegiem skutecznym na etapie postępowania kasacyjnego. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia Sądu *meriti* podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne - „dublujące” kontrolę apelacyjną - rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Stwierdzenie ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia Sądu odwoławczego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. dowodzi, że organ ten rozpoznał prawidłowo wszystkie zarzuty podniesione w zwykłych środkach odwoławczych. Zgodnie z treścią art. 457 § 3 k.p.k. podał w uzasadnieniu czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji T. K. i jego obrońcy uznał za niezasadne, uwzględniając jedynie postawiony w obu apelacjach zarzut rażącej niewspółmierności kary.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.

